

ZIPORA NAHIR

ur. 1930; Hrubieszów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, okres powojenny
Słowa kluczowe	Lublin, okres powojenny, Żydzi, żydowski sierociniec

Fela Rosensztern i inne koleżanki z sierocińca

Rosensztern Fela. Ona była z mojego miasteczka. Z Hrubieszowa. I ona była jakiś czas ze mną w domu dziecka. Ona się uratowała razem ze mną. Z tym, że ona szła tym marszem ogólnym z Majdanka. I po drodze ona po prostu upadła i nie mogła dalej iść. I wtedy ktoś ją wziął. Ona nawet nie wiedziała jak to się stało. Ktoś ją wziął na rękę. I oni przechodzili widocznie przez jakąś wioskę i wepchnął ją do jakiejś chaty i powiedział: „Słuchajcie, ona tutaj zostanie, a ja jestem partyzantem. Jak wy jej zrobicie coś złego, to ja przyjdę i was zabiję”. I oni ją utrzymali. I ona w ten sposób się uwolniła. Bo inaczej ona by w ogóle nie mogła dojść do Oświęcimia. Ona tak została uratowana. I później powoli przyszła do naszego domu dziecka w Lublinie, bo ona słyszała, że tam jest sierociniec. I była razem ze mną. Potem spotkała jakąś ciotkę, która ją zabrała. Ona przyjechała do Izraela, nie wiem dokładnie jak, ja ją poznałam znów przez jakiegoś wspólnego przyjaciela. Nie miałam pojęcia. Pewnego dnia okazało się, że ona jest, że on jest żonaty z nią. I wróciła ta przeszłość i ta przyjaźń. Ona zmarła dwa lata temu. Ale myśmy były od tego czasu w stałym kontakcie. Ona była w kibucu w Negewie.

Openchajm Ala, z Kraśnika. Tak, oczywiście, że ją pamiętam. Myśmy były razem na Majdanku, ona była ze mną w tym ambulansie. Ala była ładna.

Ja byłam w najstarszej grupie. I była Sonia. Sonia była moim jak gdyby przeciwnikiem. Ona była o rok starsza. Ona miała piętnaście lat i myśmy razem tak walczyły.

Data i miejsce nagrania	2017-10-19, Lublin
Rozmawiał/a	Jacek Jeremicz
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"